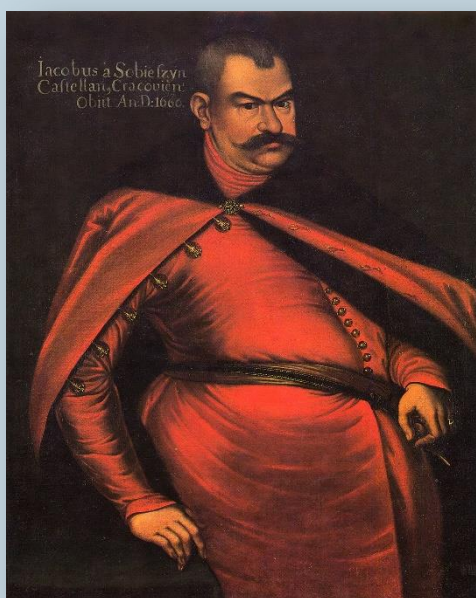


Patron naszej szkoły-
Jan III Sobieski



Dzieciństwo i młodość

Jan III Sobieski urodził się 17 sierpnia 1629 r. w Olesku. Był synem Zofii Teofilii Daniłowiczówny i Jakuba Sobieskiego. Pochodził z rodu Sobieskich z Sobieszyna, który w okresie życia jego dziada Marka Sobieskiego dołączył do grona rodów magnackich. Dzieciństwo spędził w rezydencji pradziada – hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Żółkwi, która później w dorosłym życiu była jego ulubioną. Młody Jan wychowywał się w atmosferze kultu dla osoby wielkiego przodka po kądzieli, którego przedstawiano mu jako wzór postawy żołnierza i obywatela. Otrzymał staranne wykształcenie, zdobywane w całości wraz z bratem Markiem, ściśle według instrukcji sporządzonej przez ojca. Oprócz nauki słownictwa i zasad gramatyki ojciec nakazywał też konwersację w językach obcych, tłumacząc, że „milczeniem żaden się żadnego języka nie nauczył”. Instrukcja ta obejmowała także inne dziedziny nauki do opanowania przez synów, ćwiczenie pobożności, ale też obowiązkowy relaks w chwilach wolnych oraz utrzymywanie higieny osobistej.



Rodzice Jana Sobieskiego



Herb Janina, którym pieczętował się ród Sobieskich.

Po przybyciu do Krakowa w 1640 roku, Jan wraz z bratem nie zapisał się od razu do szkoły, ale przez kilka miesięcy prywatnie pogłębiali swoją znajomość łaciny. W latach 1640–1643 uczęszczał do Kolegium Nowodworskiego w Krakowie, dzięki uprzednim prywatnym lekcjom i doskonałym wynikom egzaminu wstępnego, rozpoczynając wraz z bratem edukację od drugiej klasy. Uczył się wówczas pod okiem najlepszych nauczycieli, m.in. Andrzeja Lipińskiego (retoryka) oraz Samuela Kruszewicza (dialektyka). Ostatnią klasę w kolegium (dialektyki) ukończył w półroczu zimowym 1642/1643. W latach 1643–1646 studiował na Wydziale Filozoficznym Akademii Krakowskiej. W nauce bracia Sobiescy wykazywali się wielką pilnością i sumiennością, a nabywanie nowych umiejętności – nadzorowane przez guwernera i nauczycieli prywatnych – zajmowało im większość czasu. 5,5-letnia edukacja w Kolegium Nowodworskiego i Akademii Krakowskiej odegrała wielką rolę w dalszym życiu Jana.

Po studiach, wraz z bratem Markiem, przebywał dwa i pół roku za granicą, zwiedzając kraje Europy Zachodniej. Zwiedził Niemcy, Niderlandy, Francję i Anglię. Na tle współczesnych Jan III Sobieski był bardzo dobrze wykształconą osobą. Dzięki intensywnej nauce języków oraz podróżom stał się poliglotą, który nabył biegłej znajomości łaciny, francuskiego, niemieckiego oraz podstaw włoskiego, tureckiego i greki. W późniejszym okresie nauczył się

również podstaw języka tatarskiego, dzięki czemu mógł osobiście przesłuchiwać tatarskich jeńców wziętych do niewoli pod Wiedniem. W wieku 50. lat rozpoczął naukę języka hiszpańskiego, aby móc swobodnie czytać w tym języku.

Kariera wojskowa i polityczna

Z całą pewnością był wybitnym wodzem i politykiem. Osiągnął wiele sukcesów na polach bitewnych oraz na scenach politycznych całej Europy. Chociaż szlachta często nie popierała jego zapatrywań i działań, zapisał on bardzo ważną kartę w historii naszego narodu. Podczas wojny ze Szwedami walczył przeciw najeźdźcom, z drobnym wyjątkiem – podczas najazdu szwedzkiego w 1655 roku na krótki czas przyłączył się wraz z wieloma innymi wodzami do wroga. Szybko jednak zrozumiał swój błąd i powrócił do macierzystej armii. W tym też czasie zbliżył się do dworu królewskiego, kiedy królem był Jan Kazimierz, gdzie zakochał się w Marii Kazimierze d'Arquien, wychowawcy królowej Marii Ludwiki.

Jan został mianowany marszałkiem wielkim koronnym w 1665r., a rok później – hetmanem polnym. W bitwie pod Podhajcami w 1667 roku wykazał się dużym talentem militarnym, odpierając natarcie armii kozacko-tatarskiej; dlatego też w roku następnym otrzymał buławę wielką koronną. Sobieski nie potrafił, mimo swego niezwykłego talentu politycznego, zapobiec ani utracie Kamieńca Podolskiego, ani podpisaniu pokoju w Buczacz. Te porażki zmył jednak późniejszymi zwycięstwami w bitwach z Turkami.

Ślub z Marysieńką

14 maja 1665 wziął tajny, a 5 lipca 1665 oficjalny, ślub z Marysieńką, dwórką królowej. Oficjalny ślub był wielkim wydarzeniem w ówczesnej Europie. Udzielił go nuncjusz apostolski Antonio Pignatelli (późniejszy papież Innocenty XII), zaś relację z niego zamieściła największa wówczas europejska gazeta – „Gazette de France”. Dla wielu stanowił on też niemały skandal, bowiem uroczystości odbywały się w czasie trwania żałoby po Zamoyskim, zaś tajny ślub miał miejsce zaledwie tydzień po śmierci pierwszego męża Marysieńki.



Sobieski królem Polski

11 listopada 1673 roku doszło do polsko-tureckiej bitwy pod Chocimiem, w której dowodził hetman wielki koronny Jan Sobieski. Zakończyła się ona zwycięstwem Polaków i to nie tylko ze względu na talent militarny polskiego dowódcy. To właśnie zwycięstwo utorowało Sobieskiemu drogę do tronu po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego. 5 czerwca 1674 roku Jan zaprzysiął pacta conventa i, nie czekając na koronację, ruszył na wojnę. Wówczas właśnie wslawił się obroną Lwowa. Został koronowany po powrocie z Ukrainy. Sobieski był uważany za wielkiego wizjonera, ponieważ nie patrzył tylko na aktualną sytuację swego kraju, ale sięgał wzrokiem dużo dalej. Dlatego też, widząc realne zagrożenie ze strony Brandenburgii, Prus Książęcych i cesarstwa niemieckiego, dążył do całkowitej zmiany polityki zagranicznej. Chciał m.in. zawrzeć pokój z Turcją, poprawić stosunki z Rosją oraz wystąpić wraz z Francją i Szwecją przeciw Brandenburgii. Zgodnie z tymi planami, 11 czerwca 1675 roku zawarł w Jaworowie traktat z Francją, a potem układ gdański ze Szwecją. Niestety, magnaci tworzyli silną opozycję, nadal istniało zagrożenie ze strony Turków, a Francja wcale nie spieszyła się z realną pomocą. W związku z tym musiał zmienić swoje zapatrywania polityczne. Po sejmie grodzieńskim doprowadził do kompromisowego pojednania z opozycją, przystąpił też do tworzenia Ligi Świętej.



Zwycięstwo pod Wiedniem

1 kwietnia 1683 roku Sobieski podpisał traktat przyjaźni z Austrią. Obowiązany tym dokumentem, na wieść o najeździe Turków na Wiedeń, wyruszył z pomocą. Objął naczelne dowództwo nad połączonymi wojskami polskimi, austriackimi i niemieckimi i 12 września 1683 roku uderzył na armię Kara Mustafy pod Kahlenbergiem (tuż pod Wiedniem) i odniósł nad nią spektakularne zwycięstwo. Opisywane było ono w wielu dziełach, zarówno malarskich, jak i poetyckich. „Wjazd Jana III do Wiednia” pędzla Juliusza Kossaka oglądać można w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Król Rzeczypospolitej listownie oznajmił papieżowi o swoim zwycięstwie pod Wiedniem słowami „**Venimus, vidimus, Deus vicit**” (Przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył). W walkach ogromną rolę odegrała ciężkozbrojna jazda polska - husaria. Bitwa zakończyła się klęską Turków, którzy od tej pory przestali stanowić zagrożenie dla chrześcijańskiej części Europy.





Husaria - ciężkozbrojna jazda polska



Polska chorągiew wojskowa z XVII wieku

Śmierć króla

Mimo iż władca wiele swojego czasu spędził na polach bitewnych, co sugerować mogłoby dobry stan zdrowia, pod koniec swojego życia był już mocno schorowany. Cierpiał między innymi na otyłość, dnę moczanową, kamice nerkową, nadciśnienie i zapalenie zatok. Jan III Sobieski zmarł w Wilanowie 17 czerwca 1696r. Przyczyną był atak serca po długotrwałej chorobie. Jego żona Maria Kazimiera zmarła w 1716 roku we Francji. Oboje są pochowani w Krakowie, w krypcie św. Leonarda na Wawelu. Serce króla spoczywa w kaplicy królewskiej (bł. Anioła z Akry) w kościele kapucynów w Warszawie. Tron po Janie III Sobieskim przypadł Augustowi II Mocnemu, z saskiej dynastii Wettinów.



Nagrobek Jana III Sobieskiego w katedrze na Wawelu

Mecenat króla

Sobieski zasłynął jako mecenas kultury. Roztoczył opiekę nad zdolnymi artystami, w tym architektami, rzeźbiarzami i malarzami oraz humanistami, matematykami i astronomami. Wielu z nich nobilitował.

Zapewnił gdańskiemu astronomowi Heweliuszowi dożywotnią pensję i zwolnił jego browar z podatków, za co ten odwdzieczył mu się, nazywając nowo odkryty gwiazdozbiór „Tarczą Sobieskiego”. W 1676 roku Heweliusz wysłał z okazji elekcji króla wyhodowane przez siebie cytryny. W czasie pobytu w Gdańsku w 1677 roku, już jako król, Sobieski przyznał astronomowi roczną pensję 1000 florenów oraz inne przywileje. Po pożarze domów i obserwatorium w 1679 Jan III wsparł go dodatkowymi funduszami.

Sobieski sponsorował wydawanie książek naukowych. Z jego donacji Jan Heweliusz opublikował Atlas ciał niebieskich (łac. Prodrömus astronomiae cum catalogo fixarum et firmamentum Sobiescianum) najdokładniejszy na ówczesne czasy katalog położeń gwiazd zawierający 1564 pozycji. Heweliusz w podziękowaniu zadedykował go królowi Sobieskiemu.

Król zgromadził dużą bibliotekę. Wybudował pałac w Wilanowie, ufundował kościół kapucynów (jako votum za wiktorię wiedeńską, gdzie spoczywa jego serce), kościół św. Kazimierza (sakramentek) na Nowym Mieście w Warszawie (kolejne votum) oraz Kaplicę Królewską w Gdańsku. Przebudował również jedną z kamienic na lwowskim rynku. Jego imię nosił statek gdański Johann der dritte König von Pohlen

Wilanów

Wilanów to rezydencja króla Jana III Sobieskiego. Jej budowniczym był August Locci, Polak włoskiego pochodzenia, sekretarz i doradca króla w sprawach artystycznych. Sam pałac jest jednym z najpiękniejszych dzieł baroku w architekturze polskiej.





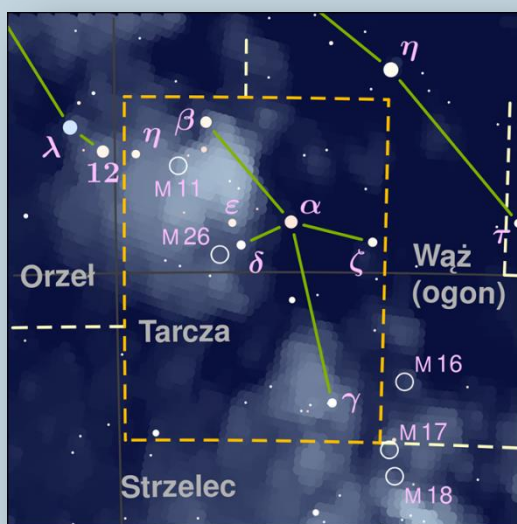
Sypialnia króla



Widok ogrodu

Sobieski wśród gwiazd

Jan III Sobieski sławę zyskał wygrywając z Turkami w bitwie pod Wiedniem. Zwycięstwo pod Kahlenberg „złamało potęgę Osmanów w Europie”, zatrzymało napór islamu i zapewniło na wiele stuleci sławę wojskom Rzeczypospolitej i Sobieskiemu. Nic więc dziwnego, że po takim sukcesie polski król był - i nadal jest - upamiętniany. Jednym z przyjaciół Jana III Sobieskiego był astronom Jan Heweliusz. Na cześć króla astronom nazwał odkryty gwiazdozbiór - Scutum Sobiescianum – „Tarcza Sobieskiego”.



Sobieski w Płonce Kościelnej

W 1983 r. w Polsce obchodzono jubileusz Trzechsetnej Rocznicy Wiktorii Wiedeńskiej. W obchody bardzo aktywnie włączyła się Płonka Kościelna. Parafianie pod przewodnictwem proboszcza księdza Władysława Grodzkiego ufundowali pomnik królowi Janowi III Sobieskiemu jako „Dostojnemu Pielgrzymowi przybywającemu do Pani Płonkowskiej”.

Jak niesie tradycja, Jan III Sobieski, jadąc na sejm do Grodna w latach 1678, 1687 i 1693 zatrzymał się w Płonce. Matce Bożej złożył wota:

monstrancję, krzyż, dwie ampułki i tacę. Wszystkie dary były wykonane ze srebra. Monstrancję skradziono w 1889r.

Pomnik króla Jana III Sobieskiego został odsłonięty i poświęcony w dniu 11 września 1983r. Podczas tej uroczystości Szkoła Podstawowa w Płonce Kościelnej otrzymała imię tego władcy.



Akt odsłonięcia tablicy pamiątkowej na budynku
Szkoły Podstawowej w Płonce Kościelnej.

Źródła:

- ✓ https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_III_Sobieski
- ✓ www.wilanow-palac.art.pl/
- ✓ https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Wiedniem
- ✓ http://www.wilanow-palac.art.pl/sobiesciana/koronacja_jana_iii_sobieskiego_sobiesciana.htm
- ✓ Kronika Szkoły Podstawowej w Płonce Kościelnej